

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania K. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy
z udziałem T. S., J. O., W. D., P. W.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 marca 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 1806/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 1.800
zł (jeden tysiąc osiemset) z ustawowymi odsetkami na czas po
upływie tygodnia od dnia doręczenia odwołującemu się
orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2023 r. oddalił apelację K. P., prowadzącego działalność jako P.P.H.U. O. (dalej jako płatnik składek), od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 czerwca 2021 r., oddalającego odwołania płatnika składek od decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddział w Bydgoszczy: - z dnia 10 września 2019 r. wydanych w stosunku do zainteresowanych B. B., J. O., A. N., T. S. i W. D., - z dnia 5 września 2019 r. w stosunku do W. Ż. i z dnia 4 września 2019 r. w stosunku do P. W., stwierdzających, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych z tytułu zatrudnienia na rzecz płatnika składek na podstawie umowy o pracę/umowy zlecenia stanowią kwoty wskazane w tych decyzjach za poszczególne okresy oraz zasądził od płatnika składek na rzecz organu rentowego kwotę 12.632 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że płatnik składek deklarował podstawy wymiaru składek za zainteresowanych niezgodnie z faktycznie wypłacanymi im wynagrodzeniami, tj. zataił część wynagrodzeń i nie deklarował od nich należnych składek. Sporne umowy o pracę i umowy zlecenia przewidują albo stałe stawki miesięczne wynagrodzenia za pracę, albo umówione kwoty za wykonanie zlecenia. Tymczasem dane wynikające z kartek z rozliczeniami, jak i dowody osobowe wskazują, że zainteresowani niezależnie od podstawy zatrudnienia otrzymywali w istocie wynagrodzenie według stawki godzinowej, obliczane - w zależności od tego czy pracowali w kraju czy za granicą - jako iloczyn liczby przepracowanych godzin, stawki za jedną godzinę i wartości kursu waluty. Stawki wypłacane za pracę w kraju były niższe niż za pracę za granicą, zważywszy na poziom minimalnego wynagrodzenia w Polsce i innych państwach. Płatnik składek wynagradzał zainteresowanych niejednolicie, niektórym wypłacał wynagrodzenie „zasadnicze”, innym także należność z tytułu urlopu, czy tzw. delegacje. W związku z powyższym w ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy organ rentowy prawidłowo naliczył zainteresowanym składki od wszystkich tych należności, z wyłączeniem delegacji. Nie było bowiem podstaw do wypłacania diet, ponieważ w rzeczywistości zainteresowani nie odbywali podróży służbowych, ich wyjazdy miały postać oddelegowania do pracy za granicą, co potwierdzają zaświadczenia A1, o które płatnik składek występował w większości przypadków.

W skardze kasacyjnej płatnik składek w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazania sprawy do

ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, a w każdym z tych przypadków zasądzenia na rzecz skarżącego od organu rentowego kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania oraz prawa materialnego, a to: 1) art. 367 § 3 k.p.c. prowadzące do nieważności postępowania apelacyjnego w całości na podstawie art. 379 pkt 4 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny w składzie sprzecznym z przepisami prawa, a ponadto wykluczającym możliwość uznania tegoż składu za sąd w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ponieważ: a) zaskarżony wyrok został wydany w składzie jednoosobowym sprzecznym z art. 367 § 3 k.p.c., a rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15 z.zs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm., dalej jako ustawa covidowa) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jako że nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania; b) jedynym członkiem składu Sądu Apelacyjnego, który wydał zaskarżony wyrok, była Sędzia SA X.Y., której wręczono nominację na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego bezskutecznie (w dniu [...] 2021 r.), bo bez wniosku prawidłowo powołanej Krajowej Rady Sądownictwa tj. organu opisanego w art. 187 ust. 1 Konstytucji RP, a ponadto istnieją konkretne okoliczności dotyczące Sędzi, które mogą prowadzić do wniosku o istnieniu obiektywnie uzasadnionych wątpliwości co do wskazanego sędziego - co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż zaskarżony wyrok został wydany w wyniku postępowania dotkniętego nieważnością, 2) art. 18 ust. 3 i art. 20 ustawy systemowej w związku z § 2 ust. 1 pkt 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczególnych zasad ustalania

podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 728, dalej rozporządzenie składkowe), przez jego niezastosowanie, 3) art. 77⁵ § 1 k.p., przez uznanie, że zainteresowani nie przebywali w delegacji i tym samym jego nie zastosowanie, 4) art. 742 i art. 353¹ k.c., przez nieuwzględnienie prawa do zwrotu kosztów przyjmującego zlecenie przez skarżącego zleceniodawcę i tym ich nie zastosowanie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na nieważność postępowania przed Sądem Apelacyjnym, ponieważ zaskarżony wyrok został wydany w składzie jednoosobowym sprzecznym z art. 367 § 3 k.p.c., a rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15 zys1 ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i w konsekwencji prowadzi do nieważności postępowania, powołując się w tym zakresie na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22. Zarzut nieważności postępowania z uwagi na sprzeczny z ustawą skład sądu odwoławczego jest tym bardziej uzasadniony, że zaskarżony wyrok został wydany przez panią Sędzię X.Y., której wręczono nominację na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego bezskutecznie, bowiem bez wniosku prawidłowo powołanej Krajowej Rady Sądownictwa, tj. organu opisanego w art. 187 ust. 1 Konstytucji RP. Zdaniem skarżącego „w sprawie istnieją przytoczone konkretne okoliczności (poza powołaniem sędziego przez Krajową Radę Sądownictwa po zmianach ustawowych), które mogą prowadzić do wniosku o istnieniu obiektywnie uzasadnionych wątpliwości co do wskazanego w skardze sędziego”.

Z ostrożności procesowej skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, gdyż zaskarżony wyrok został oparty „na przyjęciu prawdziwości kwot wynikających z tzw. „karteczek” będących podstawą wyliczeń zawartych w decyzjach. (...) Należy pamiętać, że jest to postępowanie w zakresie ubezpieczeń społecznych i w tym zakresie do sądu orzekającego należy duża inicjatywa dowodowa, szczególnie jeżeli dokument, który następnie jest podstawą nakładania na płatnika zobowiązań, jest przez niego do początku kwestionowany i podważany”.

W odpowiedzi na skargę organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w zakresie dotyczącym T. S., J. O., W. D., P. W. i o zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 14 września 2023 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną odnośnie do zainteresowanych: A. N., W. Ż. i B. B..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie tych przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania.

Jeżeli chodzi o powołaną w skardze przesłankę nieważności postępowania z uwagi na sprzeczne z przepisami prawa ukształtowanie sędziowskiego składu orzekającego, ponieważ sprawa została rozpoznana w składzie jednoosobowym zamiast trzyosobowym, czyli z naruszeniem art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej, to w uchwale Sądu Najwyższego w składzie powiększonym z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 34 z glosą G. Kamińskiego OSP 2024 nr 2, poz. 13), przyjęto, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na

podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Sąd Najwyższy postanowił nadać tej uchwale moc zasady prawnej i ustalił, że przyjęta w niej wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia, czyli nie ma ona zastosowania do orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. włącznie. Uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione przez Sąd Najwyższy za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby bowiem wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe. Możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014, Nr 5, poz. 49), w uchwale z dnia 26 kwietnia 2023 r. uznano, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały. To oznacza, że rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w 26 kwietnia 2023 r. w składzie jednoosobowym nie skutkowało nieważnością postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c.

Natomiast odnośnie do podnoszonej przez skarżącego nieważności postępowania z uwagi na sprzeczność składu Sądu Apelacyjnego z uwagi na udział w nim osoby powołanej na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, dalej jako ustawa o zmianie KRS) konieczne jest

odniesienie się do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020 nr 4, poz. 34), gdyż zawiera ona kryteria pozwalające ustalić, czy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, między innymi, że:

1. Ocenę bezstronności i niezawisłości sądu przeprowadza się na każdym etapie postępowania sądowego. Służą do tego różne instrumenty i regulacje kontrolne. Może z nich skorzystać zarówno obywatel, którego sprawa rozpoznawana jest przez sąd, jak też inni uczestnicy postępowania, a w pewnych szczególnych sytuacjach także sam sędzia lub sąd wyższej instancji. Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego. Wszystkie te okoliczności są szczegółowo analizowane w literaturze prawniczej. W szczególności mechanizm ten powinien polegać na ocenie zarówno stopnia wadliwości poszczególnych postępowań konkursowych, jak też okoliczności odnoszących się do samych sędziów biorących w nich udział oraz charakteru spraw, w których orzekają lub orzekały sądy z ich udziałem. Nie jest zatem wykluczone, że mimo powstania zasadniczych wątpliwości co do tego, czy dochowany zostaje standard niezawisłości i bezstronności danego sędziego uczestniczącego w składzie sądu ze względu na objęcie przez niego urzędu w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą o zmianie Krajowej Radzie Sądownictwa, to w konkretnych okolicznościach wątpliwości te nie zostaną potwierdzone, co będzie równoznaczne z koniecznością przyjęcia, że skład sądu z jego udziałem spełnia minimalne wymagania dla zachowania niezawisłości i bezstronności.

2. W ramach zróżnicowania i indywidualizacji oceny wpływu wadliwości procesu powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu orzekającego z udziałem takiego sędziego konieczne jest uwzględnienie całego zespołu rozmaitych kryteriów. Niewątpliwie w przypadku sądów wyższego szczebla w strukturze organizacyjnej organów wymiaru sprawiedliwości, które mogą sprawować funkcję kontroli instancyjnej w odniesieniu do czynności i orzeczeń sądów niższych, za obowiązujący trzeba przyjąć wyższy poziom wymagań w zakresie minimalnych warunków bezstronności i niezawisłości. Te same konkretne okoliczności związane z wadliwością procesu powoływania na urząd sędziego, możliwe do tolerowania w przypadkach obsadzania sądów niższego rzędu, mogą uzasadniać ocenę o braku bezstronności i niezawisłości w przypadku sądów wyższego rzędu. Podobne rozróżnienie należy przeprowadzić między sytuacjami, w których oceniane powołanie nastąpiło po raz pierwszy na urząd sędziego, oraz w których wiązało się z objęciem kolejnego urzędu przez sędziego, w sądzie wyższego rzędu. Osoby, które wcześniej zostały powołane na urząd sędziego w niebudzących wątpliwości procedurach, przystępując do konkursu na urząd sędziego w sądzie wyższego rzędu, posiadały już status sędziów w rozumieniu konstytucyjnym. Przeszły już zatem wcześniej określony, prawidłowy proces weryfikacji.

3. W ocenie wpływu wadliwości procedury powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu mogą mieć znaczenie szczególne okoliczności dotyczące samego sędziego. Niewątpliwie uzasadnione wątpliwości podważające dochowanie tego standardu występują wówczas, gdy sędzia ten zaangażowany był bezpośrednio przed powołaniem na urząd w jednostkach podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub innych organach władzy wykonawczej albo w Krajowej Radzie Sądownictwa. Dotyczy to okresu, w którym kierownictwo organów zwierzchnich tych jednostek kształtowane było przez większość parlamentarną uchwalającą ustawę o zmianie Krajowej Rady Sądownictwa. Nie bez znaczenia jest stosunek sędziego do dokonywanych zmian, publicznie wyrażany zarówno w procedurze konkursowej, jak i później, zwłaszcza w zakresie akceptacji niekonstytucyjnych działań organów władzy wykonawczej wobec sądów, w tym Sądu Najwyższego, czy akceptacji utraty przez Krajową Radę

Sądownictwa przymiotu niezależności. Wypowiedzi tego rodzaju, w kontekście omawianych wcześniej wadliwości w procesie powoływania na stanowisko sędziego, mogą stwarzać poważne wątpliwości co do zależności między wskazaniem danego kandydata przez Krajową Radę Sądownictwa jako osoby mającej być powołaną do pełnienia urzędu a ujawnioną przychylnością wobec środowisk politycznych, które uzyskały dominujący wpływ na prace tej Rady. Ta zależność w obiektywnej ocenie może wynikać także ze stwierdzenia innych wadliwości w postępowaniu o powołanie do pełnienia urzędu, a zwłaszcza zaniechania wyłączenia się poszczególnych członków Krajowej Rady Sądownictwa w przypadkach postępowania wobec osób z nimi powiązanych, pozytywnego rozstrzygnięcia konkursów na urząd sędziego na rzecz osób uzyskujących awanse o charakterze administracyjnym w strukturze sądownictwa w drodze arbitralnych decyzji Ministra Sprawiedliwości, szczególnego braku transparentności procedur konkursowych wynikającego z utajniania części obrad Krajowej Rady Sądownictwa lub jej zespołów, albo braku możliwości zapoznania się z przebiegiem danego konkursu, głosowania przez członków Rady *in pleno* bez szczególnego uzasadnienia wbrew opiniom zespołów Rady, uzyskania wskazania Rady na urząd sędziego przy braku opinii organów samorządu sędziowskiego, lub po uzyskaniu opinii wyraźnie ukazującej brak poparcia kandydatury, w szczególności przez nieuzyskanie większości głosów poparcia lub uzyskanie wyraźnie niższego poparcia niż inny kandydat startujący w tym samym konkursie, a bez racjonalnego uzasadnienia takiej decyzji, albo po wcześniejszym uzyskaniu przez kandydata delegacji do sądu wyższego rzędu na podstawie arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, niemającej racjonalnego uzasadnienia merytorycznego związanego z jakością pracy danego sędziego lub też bez takiej delegacji, w przypadku niskiej jakości tej pracy.

4. Inną okolicznością uzasadniającą wątpliwości co do niezawisłości kandydata są procedury konkursowe, w których wskazano osobę o oczywiście mniejszych kompetencjach w stosunku do innych osób startujących w konkursie. W przypadku sędziów przedstawianych do awansowania przez Krajową Radę Sądownictwa istotne znaczenie będzie miał charakter awansu, w szczególności to, jak szybko do niego doszło oraz na jakie stanowisko awansował dany sędzia. Na

przykład awansowanie sędziego sądu rejonowego na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego (tym bardziej Sądu Najwyższego) budzić może istotne wątpliwości co do jego niezależności, ze względu na podejrzenie, że swoje stanowisko zawdzięcza przede wszystkim politycznemu poparciu, a nie wiedzy prawniczej i doświadczeniu.

5. Pewne okoliczności mogą także wskazywać, że mimo wadliwości procedury powołania na urząd sędziego w warunkach ukształtowanych ustawą o zmianie Krajowej Radzie Sądownictwa, co do konkretnego sędziego zachowany został minimalny standard warunkujący postrzeganie sądu jako bezstronnego i niezawisłego. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w których dana osoba spełniałaby obowiązujące kryteria wskazania na urząd sędziego także w poprawnie ukształtowanej procedurze postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa. Dotyczyć to może także osób, które miały pozytywne opinie wynikające z rzetelnej oceny, w tym w szczególności z bezstronnych wizytacji.

Z przedstawionej w uchwale BSA I-4110-1/20 argumentacji wynika, że powołanie sędziego sądu powszechnego na wniosek aktualnie funkcjonującej Krajowej Rady Sądownictwa nie jest okolicznością, która samodzielnie może prowadzić do przyjęcia, że postępowanie z udziałem takiego sędziego jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 § 4 k.p.c. Skarżący nie przedstawił natomiast żadnych okoliczności, które poza powołaniem Sędzi X.Y. przez Krajową Radę Sądownictwa po zmianach, o których mowa w uchwale BSA I-4110-1/20, mogłyby prowadzić do stwierdzenia, że przy orzekaniu w niniejszej sprawie doszło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP, gdyż w swoim wniosku w tej materii przedstawił wyłącznie rys historyczny zmian legislacyjnych dotyczących Krajowej Rady Sądownictwa.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia także warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jeżeli bowiem skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona,

ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji, co oznacza, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171 czy z dnia 8 sierpnia 2023 r., I USK 43/23, LEX nr 3592122).

Wniesiona skarga w żadnym zakresie wymienionych wyżej warunków nie spełnia- z uwagi na brak wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałoby postać naruszenia kwalifikowanego, widocznego na „pierwszy rzut oka”.

Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyslać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]

[ał]